

ZASŁUŻENI LEKARZE TORUŃSCY WE WSPOMNIENIACH

WYBRANE SYLWETKI Z XIX I XX STULECIA

REDAKCJA

LECH BIEGANOWSKI

WALDEMAR JĘDRZEJCZYK

Recenzenci
prof. dr hab. Krzysztof Mikulski
Zefiryn Jędrzyński

Redaktor prowadzący
Maciej Majewski

Redaktor techniczny
Ryszard Kurasz

Korekta
Iwona Vinnik
Magdalena Fordońska

Projekt okładki
Krzysztof Galus

© Copyright by Wydawnictwo Adam Marszałek

Wszystkie prawa zastrzeżone. Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Żadna jej część nie może być reprodukowana jakimkolwiek sposobem – mechanicznie, elektronicznie, drogą fotokopii itp. – bez pisemnego zezwolenia wydawcy. Jeśli cytujesz fragmenty tej książki, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło

Toruń 2016

ISBN 978-83-8019-287-4

Publikacja współfinansowana z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego
oraz ze środków Miasta Toruń



Województwo
Kujawsko-Pomorskie



Urząd Marszałkowski
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu

Dofinansowano z budżetu
Samorządu Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

Wydawnictwo prowadzi sprzedaż wysyłkową:
tel./fax 56 648 50 70, e-mail: marketing@marszalek.com.pl

Wydawnictwo Adam Marszałek, ul. Lubicka 44, 87-100 Toruń
tel. 56 664 22 35, 56 660 81 60, e-mail: info@marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl
Drukarnia nr 2, ul. Warszawska 52, 87-148 Łysomice, tel. 56 678 34 78

Prof. Ludwik Rydygier [1850–1920]

WALDEMAR JĘDRZEJCZYK

Pionier naukowej chirurgii pomorskiej, chirurgii w Krakowie i we Lwowie. Syn ziemi pomorskiej

*Wyteżmy wszystkie siły, by w imię nauki
polskiej wznieść tak wysoko, otoczyć
je takim blaskiem, by zmniejszyć jej nie
zdolała żadna siła*
Ludwik Rydygier

Ludwik Rydygier był nie tylko wspa-
niałym lekarzem chirurgiem i naukow-
cem, ale również wielkim polskim pa-
triotą. Życiorys tego wybitnego lekarza
został opisany w kilkunaście publika-
cjach, w związku z tym ograniczony
zostanie do skrótu¹.

Ludwik Rydygier urodził się 21 sierp-
nia 1850 r. w Dusocinie koło Grudzią-
dza. Uczęszczał do gimnazjum w Choj-



Portret Rydygiera pędzla Leona Wyczół-
kowskiego

¹ Z. Mackiewicz, W. Jędrzejczyk, *Ludwik Rydygier – pionier współ-
czesnej chirurgii*, „Acta Medica” 2012, t. 4, nr 2, s. 3–9; S. Leśniewski,
Blaski i cienie życia Ludwika Rydygiera i jego najbliższych, „Polski Prze-
gląd Chirurgiczny” 1999; tenże, *Tajny Radca Dworu. Rzecz o profesorze*
Ludwiku Rydygierze, Grudziądz 2007; S. Sokół, *Ludwik Rydygier*, War-
szawa 1961; J. Thorwald, *Stulecie chirurgów*, Kraków–Wrocław 1987.

nicach i Chełmnie. W 1869 r. rozpoczął studia lekarskie na uniwersytecie w Gryfii. Potem przeniósł się do Berlina i Strasburga, by pogłębić edukację. Wrócił do Gryfii, gdzie w 1873 otrzymał dyplom lekarza. Doktorem nauk medycznych został w 1874 r. Habilitował się 4 lata później w Jenie na podstawie pracy o stawach rzekomych po złamaniu kości.

Chełmno

W 1879 zrezygnował z kariery akademickiej i przeniósł się do Chełmna. Tam wspólnie z żoną (Marią Borkowską) założył prywatną klinikę chirurgiczną. W liście do przyjaciół napisał: „Nie chcę porzucić razem z docenturą w Jenie ulubionego zatrudnienia chirurgicznego, otworzyłem swój zakład, który by nie tylko leczeniu chirurgicznemu służył, ale zarazem i to głównie dał sposobność do dalszego kształcenia chirurgicznego i pracowania samodzielnego na polu naukowym”.

Wypozażył klinikę w bardzo nowoczesny sprzęt była jedną z najlepszych placówek w Polsce czasu rozbiorów.



Panorama Chełmna

Dziewięcioletni pobyt w Chełmnie był najbardziej twórczym okresem w jego karierze. Tu jako drugi chirurg na świecie, po Francuzie Jules’u Péanie, w 1880 r. wykonał resekcję żołądka u chorej z rakiem odźwiernika. Pacjentki obu pionierów po tej operacji zmarły z powodu wstrząsu pooperacyjnego. Rok później zgłosiła się do kliniki wyniszczona chora Karolina Phennik ze zwężeniem wrzodowym odźwiernika. Tym razem resekcja żołądka była skuteczna. Była to pierwsza udana taka operacja na świecie. Rydygier opisał swoje operacje najpierw w polskim piśmiennictwie, a następnie obcym. Przedstawił przypadki na zjeździe chirurgów niemieckich w Berlinie i kongresie lekarskim w Paryżu. W piśmiennictwie lekarskim doszło do kontrowersji na temat tego, kto jest pionierem resekcji powrzodowej, ponieważ w tym samym czasie, ale kilka miesięcy później, Theodor Billroth (chirurg wiedeński) wykonał podobną operację. Austriak opisał operację w piśmiennictwie niemieckim przed Rydygierem i to stanowiło spór o pierwszeństwo. Spór ten został jednak rozstrzygnięty na korzyść Polaka². Znaczenie tego dokonania było tak duże, że młodemu chirurgowi zaproponowano objęcie Katedry Chirurgii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie po odejściu słynnego chirurga Jana Mikulicza³. Rozgłos światowy wykonanych operacji jest opisany w książce Jürgena Thorwalda pt. *Stulecie chirurgów*. Amerykański lekarz Hartmann zwrócił się do europejskich chirurgów Péana i Billrotha, by zoperowali jego żonę, chorą na raka żołądka. Ci odmówili, twierdząc, że na razie resekcja żołądka jest w fazie eksperymentu medycznego. Lekarz ten szukał nadal chirurga w licznych krajach. W międzyczasie dowiedział się, że operację taką wykonał w Chełmnie polski chirurg Ludwik Rydygier. Zwrócił się do niego listownie. Ten

² Z. Mackiewicz, W. Jędrzejczyk, *Ludwik Rydygier...*; S. Leśniewski, *Blaski i cienie życia...*; tenże, *Tajny Radca Dworu...*; J. Thorwald, *Stulecie chirurgów...*; T. Brzeziński, *Historia medycyny*, Warszawa 1995, s. 356–417.

³ Z. Mackiewicz, W. Jędrzejczyk, *Ludwik Rydygier...*; S. Leśniewski, *Tajny Radca Dworu...*

odpowiedział: „Proszę o dokładne dane szczegółowe o diagnozie i obecnym stanie sił pacjentki. Bez tego nie można podjąć decyzji”. Pełen nadziei Amerykanin oświadczył żonie, że znalazł odpowiedniego chirurga. Chora jednak była bardzo wyniszczona i zmarła przed przyjazdem do Chełmna.



Prywatna Klinika Rydygiera w Chełmnie – wygląd współczesny

Działalność chełmińska Rydygiera nie dotyczyła tylko chirurgii. Obejmowała również przypadki ginekologiczne i laryngologiczne. Wykonywane operacje publikował najpierw w polskim piśmiennictwie, a dopiero później w niemieckim i angielskim. W 1886 r. wydał w Poznaniu podręcznik pt. *Chirurgia szczegółowa*. Podane wyżej fakty niezbicie świadczą o naukowym charakterze chirurgii uprawianej przez Ludwika Rydygiera oraz jej pomorskich początkach. Niewątpliwie jego poglądy medyczne wpływały też na chirurgię uprawianą w Toruniu. Dowodem poważania i szacunku, jakimi się cieszył w naszym regionie, było wybranie go pierwszym prezesem

Wydziału Lekarsko-Przyrodniczego Towarzystwa Naukowego w Toruniu, które zostało utworzone w 1875 r. Współdziałał w Toruniu ze znanym chirurgiem Leonem Szumanem. Na pierwszym zjeździe chirurgów (1889) razem ze wspomnianym lekarzem toruńskim byli niekwestionowanymi autorytetami.

Kraków

Rydygier ciągle myślał o propozycji z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ostatecznie objął Katedrę Chirurgii w Krakowie w 1887 r. W Chełmnie jego przyjaciel Leon Polewski wraz z przyjaciółmi zorganizował obiad pożegnalny, w którym uczestniczyło 70 najdostojniejszych obywateli Pomorza i Wielkopolski. Zaraz po przyjeździe do Krakowa Rydygier wygłosił znakomity wykład na Uniwersytecie Jagiellońskim. Znamienne zdania mogą do dziś być przykładem wielkiego naukowca.

„Panowie! Z sercem radości pełnym przybywam do Was, żeby zająć miejsce najzaszczytniejsze, jakie osiągnąć może człowiek nauce się poświęcający, miejsce profesora Uniwersytetu. Zaszczyt to dla mnie tym większy, gdyż przypadła mi w udziale katedra naszej prastarej wszechnicy Jagiellońskiej, z której od wieków światło wiedzy rozpromieniało się nie tylko na nasze rodzinne ziemie, lecz daleko poza szerokie granice naszej Ojczyzny. Stąd dla mnie pierwszy obowiązek wypowiedzenia najgłębszej wdzięczności tak dla Najjaśniejszego Pana i Wysokiego Rządu, jak i dla dostojnego grona profesorów Wydziału Lekarskiego, które uznało mnie godnym powołania na katedrę. Odznaczenie tą wysoką godnością nie jest atoli jedyną, ani nawet najgłówniejszą przyczyną mojej radości, nie, przyczyny głębszej szukam gdzie indziej. Szczęściem prawdziwym nazywam, iż powrócić mogę do ulubionego zawodu



nauczycielskiego i z całą swobodą poświęcić wszystkie moje siły uprawianiu wdzięcznej nauki chirurgii, i z żywym słowem mam ją wpajać Wam, Panowie, i to w języku ojczystym. Pojmiecie radość moją, wierząc, iż przybywam z tej części naszej Ojczyzny, gdzie myśl i słowo polskie poniekąd za zbrodnię poczytują.

Ten tylko, kto żył w tamtejszych stosunkach i zna je, umie dobrze ocenić, jakiego szczęścia my tutaj używamy, pojmie dokładnie, jak ważnym warunkiem dla rozkwitu nauk jest swoboda słowa ojczystego. Chociaż bowiem nauka jest międzynarodową, to jest rzeczą pewną, że tylko uprawianie na gruncie swojskim i w języku ojczystym może się należycie rozwijać i wydawać bujne owoce. Na nas więc ciąży obowiązek podwójny, żeby i za siebie, i w części za braci naszych, uprawiać pilnie niwę naukową na swojskiej podstawie i w swoim języku, żeby pracą samodzielną dobić się uznania i znaczenia w rodzinie ludów cywilizowanych, jak to już nastąpiło na przykład w dziedzinie sztuk pięknych, właśnie dzięki pracy i zabiegom podjętym przeważnie tu, w Krakowie.

Biorąc z tego przykład, należy i nam w nauce chirurgii nie naśladować ślepo ani tej, ani owej szkoły, ale korzystając rozumnie ze zdobyczy naukowych różnych narodów, starać się, *o ile sił naszych, o samodzielność i zajęcie poczesnego stanowiska w powszechnym ruchu naukowym. Program ten wykonywać może tylko wspólna praca wszystkich chirurgów polskich, a i Wy, Panowie, jako przyszli współpracownicy, wielce się przyczynić możecie do jego urzeczywistnienia, starając się teraz pilnie i godnie przysposobić do przyszłego zawodu.* Mam więc już nie nadzieję, ale pewność zupełną, że do pracy tej, Panowie, pośpieszycie nie tylko z młodzieńczym zapałem, ale z męską wytrwałością, i poprzez moje usiłowania z głębokim zamiłowaniem do tak twardego wprawdzie, ale i wielce zaszczytnego zawodu, jakim jest przyszły Wasz zawód – zawód lekarza.

Część nauki lekarskiej, jaką nam tu powierzono, nie najpośledniejsze miejsce zajmuje w tym przyszłym Waszym

zawodzie, jaką drogą ją ogarnąć i przyswoić sobie najłatwiej i najdokładniej, postaram się wyjaśnić w dzisiejszym wykładzie. Zajmijmy się więc pytaniem, jaka powinna być nauka chirurgii, aby odpowiadała postępom naszych czasów i uczyniła przyszłego lekarza zdolnym do wypełniania wielkich, ale słusznych wymagań. Wiecie Panowie wszyscy o wielkich postępach, jakie zrobiła nauka w ostatnich 15 latach. O tych postępach tak olbrzymich i tak świetnych, że nawet nie lekarzy uderzyły niebywałymi dotąd wynikami. Rozwój ten chirurgii szybki i zadziwiający, który nie przypadł jej szczęśliwym trafem, niby skarb mimochodem znaleziony, lecz jako owoc pożywny wychodowany znojem i wytrwałą pracą wielu i najznakomitszych przedstawicieli nauki lekarskiej, zdobył nowe pola dla jej działania i większe znaczenie nie tylko w nauce, ale w życiu praktycznym.

Wzrost zaś ten chirurgii tym samym nie tylko zachęca, ale domaga się natarczywie od Was, Panowie, pilnego i gorliwego zajęcia się tą piękną, wdzięczną gałęzią nauki lekarskiej, którą lekarz, aby sprostać wymaganiom naszych czasów, powinien nie tylko pobieżnie znać, ale i sam pielęgnować. Nie myślę bynajmniej żądać od Panów, żebyście uprawiając naukę chirurgii, zapomnieli o medycynie wewnętrznej i innych gałęziach nauki lekarskiej. Nie odpowiadałoby to ani przyszłemu Waszemu zawodowi, ani na dobre by nie wyszło nauce chirurgii samej.

Rydygier pracował w Krakowie 10 lat. Został mianowany profesorem zwyczajnym, wybudował nową klinikę chirurgiczną – otwarcie jej związał z pierwszym zjazdem Towarzystwa Chirurgów Polskich (16 października 1889). Został też pierwszym prezesem tego Towarzystwa. Funkcję tę pełnił dożywotnio (1920). Zorganizował siedem zjazdów naukowych w Krakowie i we Lwowie.

Wyliczone w tej części artykułu fakty dobitnie uzasadniają okoliczność, że krakowski okres działalności Rydygiera to osiągnięcie światowego poziomu przez kierowaną przez niego klinikę i ugruntowanie wysokiej pozycji naukowej. Klinika Rydygiera była też znakomitym ośrodkiem dydaktycznym, gdzie

wielu chirurgów zdobywało najwyższe kwalifikacje zawodowe i naukowe.

Lwów

Uniwersytet im. Jana Kazimierza we Lwowie był sławny w całej Europie. Cesarz austriacki szukał odpowiedniego chirurga, by zatrudnić go w katedrze w tej placówce. Sława Ludwika Rydygiera przeważała. Został on mianowany profesorem zwyczajnym tego uniwersytetu (19 marca 1897). Później był prorektorem i rektorem. Pracując naukowo, opublikował ponad 200 prac naukowych. Wychował liczne grono wspaniałych chirurgów. Stworzył lwowską szkołę chirurgiczną, rozbudował klinikę, bibliotekę i pracownię. Korzystał z aparatu Roentgena, stosował tuberkulinę w celach leczniczych i prowadził eksperymenty z radem⁴. Otwarcie na osiągnięcia innych dyscyplin



Rektor Uniwersytetu Lwowskiego

naukowych i zastosowanie ich w chirurgii świadczą o stałej trosce Rydygiera o utrzymanie poziomu chirurgii według światowych standardów. Zaszczyty i godności akademickie, które go spotkały, świadczyły również o wysokim autorytecie uczonego oraz jego popularności we Lwowie.

Okres lwowski wiąże się z szeregiem ciekawych wydarzeń. Rydygier miał duże poczucie humoru, ale w pracy trzymał ze spół żelazną ręką. Był lubiany i szanowany przez studentów, ale może nie wszystkich, cytując: „Nie zabierze już więcej głosu, chyba że znalazł się przeciwnik, który rzeczywiście, nowe zarzuty ze stanowiska lekarskiego podniósł przeciwko mojemu twierdzeniu, że studia lekarskie w ogóle nie

⁴ Z. Mackiewicz, W. Jędrzejczyk, *Ludwik Rydygier...*; S. Leśniewski, *Blaski i cienie życia...*; tenże, *Tajny Radca Dworu...*

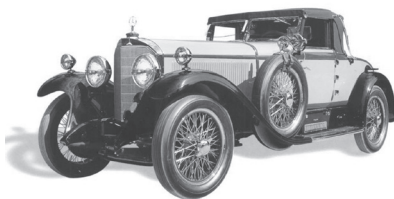
są dla kobiet. Precz więc z Polski z dziwo-
łągiem kobiety-lekarza”.

Za swoje zasługi we Lwowie otrzymał wysokie odznaczenia: Order Żelaznej Korony III klasy i tytuł szlachecki Tajnego Radcy Dworu. Papież nadał mu Komandorię Orderu Świętego Jerzego.

W czasie I wojny światowej pełnił służbę wojskową we Lwowie, Wiedniu, Morawach i Brnie. W 1916 r. otrzymał rangę generała. Wydał podręcznik chirurgii wojennej.

W wolnej Polsce Rydygier był przy zaślubinach z Bałtykiem, razem z generałem Józefem Hallerem. Jego marzenia spełniły się, kiedy na wniosek MSW został przyjęty na lekarza konsultanta ze stopniem generała brygady w armii polskiej „Wschód”⁵.

W sędziwym wieku miał kłopoty z synem Antonim, który miał być następcą wielkiego chirurga. Rozrywkowy tryb życia młodości spowodował kłopoty natury prawnej. Będąc u swojego adwokata w stanie stresu, doznał zawału serca i zmarł (25 czerwca 1920). Pogrzeb był wielką manifestacją we Lwowie. Z wielkimi honorami został pochowany na Cmentarzu Obrońców Lwowa⁶.



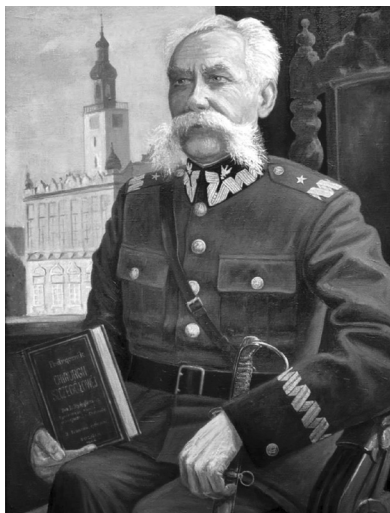
Mercedes L. Rydygiera

Polski patriota

Rodzina Rydygiera była pochodzenia niemieckiego. Ojciec Karol Riediger i matka Elżbieta (z domu König) byli katolikami. Ich syn Ludwik urodził się w zaborze pruskim, później pracował w zaborze austriackim, ale zawsze czuł się Polakiem. Już w czasie studiów podkreślał swoją polskość, na przykład zmieniając nazwisko na Rydygier. Korzystał z polskiego stypendium Towarzystwa Pomocy Młodzieży Prus Zachodnich z Chełmna. W czasie studiów założył stowarzyszenie „Polo-

⁵ S. Leśniewski, *Tajny Radca Dworu...*

⁶ Tamże.



Rydygier jako generał WP

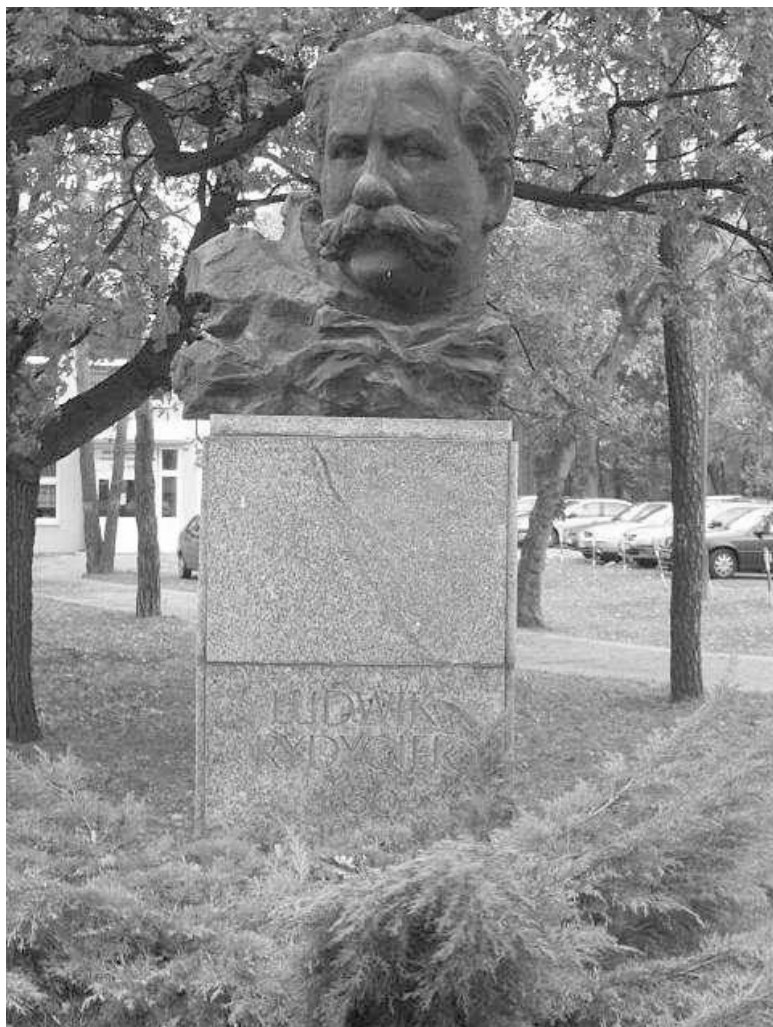


Pomnik Rydygiera w Chełmnie

nia”. Polscy studenci razem z Rydygierem podtrzymywali polskie tradycje narodowe. Władze niemieckie krzywo patrzyły na tę działalność, z tego powodu założyciel miał duże kłopoty⁷. Rydygier wspierał powstańców wielkopolskich, w czasie I wojny światowej był szefem sanitarnym armii polskiej, jak wyżej wspomniano, został generałem brygady. Syn Rydygiera, Antoni, kontynuował profesję chirurga jako docent w szpitalu w Grudziądzu, później przeniósł się do Brazylii, gdzie został kierownikiem katedry chirurgii uniwersytetu w Kurytybie. Wnuk Rydygiera był także chirurgiem, tak więc dynastia trwa do dnia dzisiejszego w Brazylii, a ich reprezentantem jest Ricardo Rydygier.

Pamięć o wielkim polskim chirurgu trwa. Akademia medyczna w naszym kraju noszą jego imię (Gdańsk, Kraków, Bydgoszcz). Także wojewódzki szpital w Toruniu nosi jego imię. Warto dodać, że przed budynkiem tego szpitala znajduje się piękne popiersie Rydygiera. Zarząd główny Towarzystwa Chirurgów Polskich ustanowił kapitułę Medalu Rydygiera. Medal ten wręczany jest wybitnym chirurgom. Na zjazdach tego towarzystwa wygłaszany jest główny wykład dedykowany Rydygierowi, a zaszczytu tego doznaje wybrany wybitny polski chirurg.

⁷ Tamże.



Popiersie Rydygiera przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. L. Rydygiera w Toruniu

O jego patriotyzmie świadczy motto zamieszczone na pierwszej stronie tej pracy, a także jego życie i załączone przemówienie na Uniwersytecie Jagiellońskim.



Grobowiec na Cmentarzu Orłowskich

Źródła⁸

Mackiewicz Z., Jędrzejczyk W., *Ludwik Rydygier – pionier współczesnej chirurgii*, „Acta Medica” 2012, t. 4, nr 2.

Leśniewski S., *Blaski i cienie życia Ludwika Rydygiera i jego najbliższych*, „Polski Przegląd Chirurgiczny” 1999.

Leśniewski S., *Tajny Radca Dworu. Rzecz o profesorze Ludwiku Rydygierze*, Grudziądz 2007.

Sokół S., *Ludwik Rydygier*, Warszawa 1961.

Thorwald J., *Stulecie chirurgów*, Kraków–Wrocław 1987.

Brzeziński T., *Historia medycyny*, Warszawa 1995.

⁸ W opracowaniu artykułu bardzo pomocne były materiały publikowane przez Stanisława Leśniewskiego, historyka amatora, a także szczególnie z książki profesora Stanisława Sokoła.